

Dziennik Białostocki

Redakcja: Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

ZAMACH NA PREZYDENTA HOOVERA

Wykrycie wielkiego spisku w Argentynie



monstracji wrogich w dużym stopniu dzięki czujności policji republiki południowo-amerykańskiej. Przed przybyciem Hoovera aresztowano głównie osoby, które w czasie stracenia Sacco i Vanzetti, demonstrowały przeciw St. Zjednoczonym, oraz szereg osób, występujących przeciwko wtargnięciu wojsk amerykańskich na teren Nikaragui.

NOWY JORK 12.12. O wykryciu spisku przeciwko prezydentowi Hooverowi donoszą, że w jednym domu przy ulicy Estom-

ba w Buenos Aires znaleziono kilka bomb, szereg granatów ręcznych, oraz wielką ilość dynamitu, naboju oraz broni palnej, jak również dokładny plan linij kolejowych.

Istnieje przypuszczenie, że sprzyświeżeni zamierzali dokonać zamachu na pociąg, którym będzie jechał prezydent Hoover.

1.500 ludzi będzie czuwało nad bezpieczeństwem prezydenta Hoovera.

Na wiosnę polski lot do Ameryki

Z LOTNISKA BALDONELL W IRLANDJI

DUBLIN 12.12. — Do klerownictwa lotniska Baldonell w Irlandji wpłynęła prośba o zezwolenie na dokonanie startu do

lotu oceanicznego przez dwóch lotników polskich. Lot odbyć się ma na wiosnę.

Komunistyczny ojciec m. Bytomia

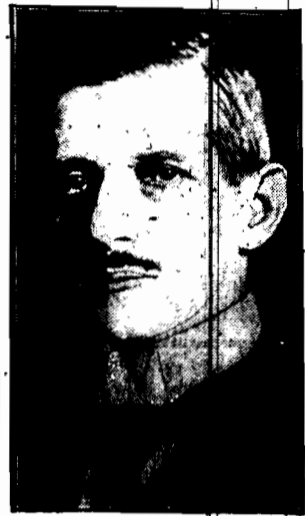
BERLIN 12.12. Kilku komunistycznych radnych m. Bytomia dopuściło się niezwykle znamiennego oszustwa.

Radni ci, którzy są pracownikami kopalni Wolfgang, znajdowali się ostatnio w podróży informacyjnej do Drezna. Mimo to za pośrednictwem trzech

osób oddawali znaczki kontrolne, stwierdzające ich obecność na kopalni.

Zarząd kopalni zwołał natychmiast pomysłowych radnych z pracy i oskarżył o oszustwo. Związek zawodowy górników wykluczył owych radnych ze swego grona.

Nowy prezydent Szwajcarii



był poseł Szwajcarii w Berlinie, dr. Haab został obrany prezydentem Szwajcarii na r. 1929.

ZBUTWIAŁE PROGI pod Czortkowem

LWÓW 12.12. — Tel. wł. — Wczoraj na linii kolejowej Tarnopol — Czortków w pobliżu stacji Szymankowce wykołosił się pociąg towarowy.

Powodem katastrofy miały być zbutwiałe progi.

Maszynista pociągu jest ranny.

Zabiegi Waldemarasa w Lugano

SPÓR POLSKO-LITEWSKI DZIS NA RADZIE LIGI

LUGANO 12.12. — Tel. wł. — Dziś w środę wchodzi na porządek dzienny Rady Ligi Narodów sprawa konfliktu polsko - litewskiego.

Waldemarasa przybył wczoraj do Lugano i rozpoczął natychmiast urabianie opinii na rzecz Litwy. Był już u Brianda i Stresemanna na dłuższej konferencji, oraz odwiedził referenta sprawy polsko - litewskiej, delegata Hiszpanji Quinones de Leon, który o ile wierzyć opinikom szeregiem przez członków delegacji litewskiej, przyjął też tutejszego koresponden-

ta litewskiej agencji oficjalnej Elta. Quinones de Leon miał oświadczyć korespondentowi, że w sprawie konfliktu polsko - litewskiego zajmuje stanowisko ściśle neutralne.

nie omeszkał jednak dodać, że odczuwa wiele sympatii do osoby Waldemarasa.

W kołach politycznych uchodzi za pewne, że nadzieje, żywione

przez Niemców na konferencji w Lugano w sprawie odszkodowań i ewakuacji Nadrenji zawiodły.

Stresemann w rozmowach z Briandem, Chamberlainem i Grandim nie uzyskał tego, czego spodziewano się odnośnie do formowania nowej komisji ekspertów w sprawie odszkodowań i w sprawie kompetencji tej komisji.

Związane z przybyciem wiceministra Grandiego pogłoski o wizycie Mussoliniego, zaczynają przybierać realniejsze formy.

U władz szwajcarskich w Lugano informowano się ze strony Włoch, czy na wypadek przybycia do Lugano wybitnych dygnitarzy włoskich, będzie im zagwarantowane pełne bezpieczeństwo i czy nie przyjdzie do demonstracji antyfaszystowskich.

Z innych źródeł donoszą, że Mussolini przybędzie do Mediolanu, dokąd zaprosił członków Rady Ligi po skończonej sesji w Lugano.

Waldemarasa grozi, obala... a przedewszystkiem nudzi do utraty przytomności

LUGANO 12.12. Premier Waldemarasa w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że zdecydowany jest wszelkimi rozporządzalnymi środkami przeciwstawić się utworzeniu komisji ekspertów, która ma wyłonić Radę Ligi dla zatratwienia zatargu polsko - litewskiego. Walde-

maras mówił dalej, że będzie się starał z całą stanowczością obalić wniosek w sprawie utworzenia tej komisji.

Na dzisiejszym rannym posiedzeniu Rady Ligi rozpoczął przemówienie Waldemarasa. Przemówienie to potrwa co najmniej dwie godziny.

Księżę Walii w Londynie u toża umierającego ojca

Król Jerzy trawiony wysoką gorączką

LONDYN 12.12. Król Jerzy spędził wczorajszy dzień spokojnie. W stanie choroby nie zaszła żadna zmiana. Król jest bardzo wyčerpany. Puls spokojny. Temperatura w dalszym ciągu wysoka.

W kołach dworskich panuje wielkie przygnębienie. O g. 10.15 w nocy przybył do Londynu następca tronu Ed. Walji nadzwyczajnym pociągiem z portu Dover.

Podróż księcia z Brindisi do Boulogne stanowi rekord szybkości, odbył ją bowiem o 16 godzin przed, niż to przewidują rozkłady kolejowe.

Cała podróż z Afryki do Anglii trwała 9 dni, zamiast 15-stu.

LONDYN 12.12. Kola urzędowe uważają mimo drobnej zmiany na lepsze stan zdrowia króla Jerzego za niezmiernie niepokojący. Jedynym pocieszającym objawem jest walka silnego organizmu chorego z zakażeniem, rozszerzającym się w płucach.

Księżę Walji udał się wprost z dworca do królowej! dopiero zgodnie później, po uzyskaniu zgody lekarzy, wszedł do pokoju chorego.

Długa narada premjera Bartla z Marszałkiem Piłsudskim

Prezydum B. B. na konferencji gospodarczej w pałacu Rady ministrów

WARSZAWA 12.12. Prezydent Bartel przyjął wczoraj w południe drugiego zastępcę szefa sztabu generalnego, pułk. Pieńkiewskiego, poczem udał się do Belwederu, gdzie był przyjęty przez p. Marszałka Piłsudskiego na półtargodzinnej naradzie.

Po powrocie z Belwederu p. premier przyjął delegację z Baranowicz w osobach gen. Pożerskiego, pułk. Grzmot - Skotnickiego oraz starosty Emeryka. Delegacja przybyła w sprawie budowy kościoła w Baranowiczach.

Następnie p. premier przyjął kolejno dyrektora „Konrolnel” p.

Chrasnowskiego oraz ministrów Kwiatkowskiego i Miedzińskiego.

O godz. 7.30 przybyli do pana premiera posłowie, wchodzący w skład prezydium klubu B.B. oraz min. Czechowicz i poseł B.B. prof. Krzyżanowski.

Dalsza narada, odbyta w wymienionym gronie, tyczyła przedłożonych Sejmowi przez rząd projektów ustaw podatkowych.

Tajna Rada Stanu na czas choroby króla Anglii



Członkowie Rady, która wzięła w swe ręce władzę na czas choroby króla Jerzego. Od lewej: dr Lang — prymas Wielkiej Brytanji, ks. Jorku, ks. Walji, królowa Maria, lord Halsbam — lord kanclerz i Stanley Baldwin — premier.

Gołębica pokoju z Lugano

Wniosek min. Zeleskiego telegram Brianda do rządów Boliwji i Paragwa'u

LUGANO 12.12. Niepokojące wiadomości o zbrojnym konflikcie pomiędzy Boliwją a Paragwajem spowodowały wizyte u Brianda 3-ch południowo - amerykańskich członków Rady, a mianowicie przedstawiciela Wenezueli, Kuby i Chile. Delegaci prosili o interwencję w zatargu między Boliwją i Paragwajem.

Rada Ligi na tajnym posiedzeniu na wniosek min. Zaleskiego postanowiła wystosować do powołanych państw telegram z wezwa-

nieniem do zatratwienia sporu w drodze pokojowej.

Istotnie też Briand, jako przewodniczący Rady Ligi, wysłał telegram do rządów Boliwji i Paragwa'u, wzywając je do pokojowego zatratwienia konfliktu.

Rada Ligi wyraża przekonanie, że Boliwja i Paragwa'u, jako dwa państwa należące do Ligi Narodów, uregulują zatarg w drodze pokojowej i nie uciekną się do oręża. ATE

Walka o palmę anioła pokoju

Komisja amerykańska chce wydrzeć Lidze Narodów pierwszeństwo w pogodzeniu Boliwji z Paragwajem

MONTEVIDEO 12.12. Stała komisja do rozstrzygnięcia sporu między krajami amerykańskimi wezwała Boliwję i Paragwa'u do delegowania swoich przedstawicieli, którzyby wzięli udział w obradach komisji.

Boliwja odpowiedziała na to wezwanie odmownie, oświadcza- jąc, że jako zaatakowana bez powodu domaga się zadośćuczynienia.

Komisja na tajnym posiedzeniu postanowiła obstawać przy swoim żądaniu.

SABOTAZ UKRAŃSKICH PAROBKÓW

Rozbite izolatory nastupach telegraficznych

LWÓW 12.12. — Tel. wł. — Na pograniczu polsko - sowieckim w powiecie borszczowskim na obszarze gmin Wolkowce i Dźwinogród młodsi parobcy ukraińscy porobili na 54 słupach telegraficznych wszystkie szklane izolatory, wskutek czego nastąpiła przerwa w komunikacji telefonicznej i telegraficznej.

Policja aresztowała do tej pory sześciu sprawców sabotażu. (D).

Napad chuliganów litewskich

KOWNO 12.12. — Tel. wł. — Polska organizacja studencka na Litwie w święto trzeciactwa swego istnienia urządziła skromną uroczystość.

Obchód zakłócili chuligani litewscy, którzy kamieniami wybili szyby w siedzibie organizacji. Równocześnie rzucen do lokalu kuchnia ce bomby. (L).

Srogle mrozy już panują na dalekiej północy

KOPENHAGA 12.12. Na północy panują już niezwykle silne mrozy.

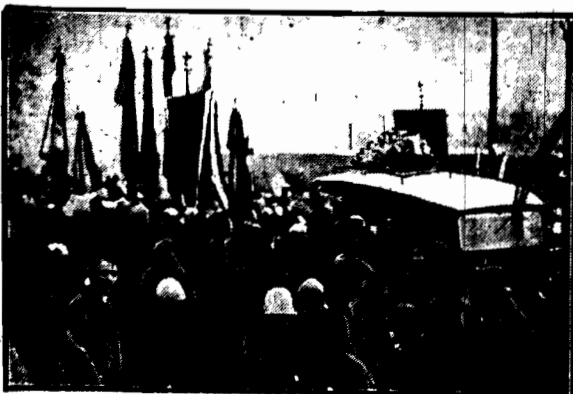
Według wiadomości z północnej Szwecji panują tam mrozy dochodzące do 25 stopni.

Dyplomacja i sport na ślubnym kobiercu



Jak donosi Agencja Wschodnia, w poniedziałek 17 b. m. odbyć się ma ślub p. sła Rzeczypospolitej Polskiej w Budapeszcie ministra pełnomocnego pułk. Matuszowskiego z laureatką Olimpiady sportowej p. Halina Konopacka.

Pogrzeb biskupa kujawskiego ks. Władysława Krynickiego



Po nabożeństwie w kościele św. Piotra i Pawła trumna ze zwłokami zmarłego dostojnika kościoła przeniesiona była do samochodu, który odwiózł je do Włocławka.

JESZCZE ROK PRACY NAD POLSKIM KODEKSEM KARNYM

Wspaniały plan wysiłków komisji kodyfikacyjnej

WARSZAWA, 12.12.
W dnie 12.12. odbyło się wczoraj zebranie posiedzenia komisji Sejmowej i Senatu dla wysłuchania sprawozdania komisji kodyfikacyjnej o czynnościach w ubiegłych dwóch latach. W zebraniu wzięli udział delegaci rządu z wice-min. Carem, oraz członkowie komisji kodyfikacyjnej.

Wiceprezes komisji p. Bukowiecki scharakteryzował prace trybunału komisji, poczem generalny sekretarz prof. Emil Rappaport przedstawił sprawozdanie. Wyliczyła ono prace komisji, które stały się już prawem, jako to: prawo wekslowe, czekowe, o spółkach akcyjnych, prawo autorskie, patentowe i o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Prof. Rappaport omówił następnie przewidywany cykl ustaw mających ujednostliwić stosunki prawne w Polsce. Już ogłoszono jako rozporządzenia z mocą ustawy: prawo ustroju sądownictwa i postępowanie karne. Ministerstwo sprawiedliwości na dalsze akty tym odmienną postać od brzmienia projektów komisji kodyfikacyjnej.

Obecnie komisja kodyfikacyjna pracuje nad postępowaniem cywilnym. Prace będą zakończone w roku przyszłym. Na ukończeniu są orygnacje egzekucyjna, upadłościowa i adwokacka oraz ustawa notarialna. Następnie przyjdzie kolej na serie projektów równie pilnych, których zalążenie jednak wymaga dłuższego przemyślenia. Są to: część ogólna kodeksu cywilnego i prawo o zobowiązaniach. Doniosłe zagadnienie stanowią przyszły kodeks handlowy, oraz ustawodawstwo specjalne, z czego prawo ubezpieczeniowe jest już opracowane.

Wreszcie ostatni wielki dział stanowią kodeks karny.

Część ogólna projektu została już ogłoszona drukiem w językach polskim i niemieckim.

Część szczegółowa została częściowo opracowana w pierwszym czytaniu.

Można się spodziewać, że zasadnicze prace nad kodeksem karnym będą ukończone w ciągu 1929 r.

ustawodawczych. Są to: prawo rodzinne (zagadnienie ślubów cywilnych i rozwodów), spadkowe i rzeczowe.

Sprawozdanie zwraca uwagę na historyczną doniosłość prac komisji w ciągu pierwszego dziesięciolecia odrodzonej państwowości. Ilość zadań oczekujących opracowania jest jednak jeszcze znaczna.

Sprawozdanie wywołało ożywienie na dyskusję. Przemawiali członkowie komisji kodyfikacyjnej oraz liczni postawie i senatorowie.

Wice-min. Carem, oraz członkowie komisji w imieniu rządu za jej owocną pracę, stwierdził jednomyślnie co do konieczności ujednostajnienia prawa w Polsce. Mówca zaznaczył, że rząd przywiązuje dużą wagę do wykończenia procedury cywilnej oraz do prac nad kodeksem karnym.

Trzęsienie ziemi na Węgrzech

Fala wstrząsów idzie ku południowemu wschodowi

BUDAPESZT 12.12. — Tel. wł. — O godzinie 12 odczuło w okolicy Odenburga trzęsienie ziemi, które towarzyszyły podziemne huk. W wielu domach poruszyły się meble.

Najsilniejszy wstrząs odczuło w miejscowości Nagymaros, gdzie ludność w ponownym omiarała mieszkać i wyległa na ulice.

Fale podziemnych wstrząsów posuwają się z północnego zachodu na południowy wschód. (R).

Przeprany proces Habsburga-Wieszafieła o dobra Komory cieszyńskiej

KATOWICE 12.12. — Tel. wł. — Sad apelacyjny w Katowicach wydał wyrok w procesie o dobra Komory cieszyńskiej, wytoczonym państwu polskiemu przez b. arcyksięcia austriackiego Fryderyka Habsburga, zwanego w Małopolsce „Wieszafielem”. Sad apelacyjny, do którego odwołał się Habsburg po przegranej rozprawie w sądzie okręgowym w Cieszynie, przyznał Polsce obszar, wynoszący 30 tys. hektarów (w tem 16 tys. hekt. lasu) wartości około 50 milj. złotych.

Habsburgowi przyznano tylko jedno dobre prywatne, przezeń osobli-

ście nabyte, wynoszące 300 hektarów i stanowiące zaledwie 3 proc. ogólnej wartości majątku, oszacowanego przez komisję odszkodowań w Paryżu na 25 milj. koron austriackich w złocie.

Wyrok sądu apelacyjnego spisan jest na 50 stronach druku maszynowego. Koszt postępowania sądowego w obu instancjach wynosi 700 tys. zł., nie licząc kosztów prokuratury generalnej w sumie 500 tys. zł.

Arcyksiążę Fryderyk wnosł skargę kasacyjną do sądu najwyższego w Warszawie, na czym środki prawne w Polsce będą wyczerpane. (Ar)

Hold Węgrów dla Jagiellońskich i Alma Mater z wdzięcznością za kształcenie 3 tysięcy akademików węgierskich

KRAKÓW 12.12. — Tel. wł. — Wczoraj odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci 3000 akademików węgierskich, którzy w 15 i 16 wieku studiowali na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Na uroczystości, która odbyła się w przedsiowni Biblioteki Jagiellońskiej wobec przedstawicieli świata naukowego i reprezentantów władz przybył z Warszawy: Poseł węgierski w Warszawie Belitska i prof. Dikewy oraz z Budapesztu delegacja węgierskiego Tow. historycznego prof. Demanyosi, prof. Lukinich i Kostyanyi.

Po mowie rektora Kallenbacha, przemawiał w języku polskim poseł Belitska, który zaznaczył iż naród węgierski przez odsłonięcie tablicy pamiątkowej chce spłacić choć w skromnej formie dług wdzięczności, zaciągnięty wobec Wszechnicy Jagiellońskiej.

Rektor Kallenbach odczytał pismo ministra Świątalskiego z podziękowaniami dla fundatorów tablicy, poczem prof. Lukinich wygłosił po łacinie dłuższe przemówienie i złożył wieniec z szarfami o barwach węgierskich u stóp tablicy pamiątkowej. (O).

Zderzyły się dwa pociągi 8 osób uległo kontuzji

Onegdziej nocy najechał na linji kolejowej Horodenko — Komyła, stacja Jakóbkówka, manewrujący parowóz kolejowy pociągu ciężarowego Nr. 3911 na przybyły pociąg ciężarowy z Komyły Nr. 3975.

Wskutek zderzenia dwa wagony są uszkodzone, zaś 8 osób perscnelu kolejowego uległo kontuzji z tej liczby 5 ciężiej, a 3 lżej. Śledztwo w toku.

Inteligenci ukraińscy urządzają wyprawę na szczyb w konsulacie sowieckim we Lwowie

LWÓW, 12.12. Idąc śladem sprawców usiłowanego wzbicia szczyb w konsulacie sowieckim przy ul. Nabelaka 7, policja dokonała wczoraj dalszych aresztowań. Właściciel sprawcy znajdują

się wśród inteligencji ukraińskiej. Między innymi aresztowano dwie córki proboszcza grecko-katolickiego parafii Św.Św. Pietricz, Turkiewiczka, studentkę filozofii i żonę profesora gimnazjalnego.

20 ofiar eksplozji amoniaku w berlińskich zakładach Siemens

BERLIN 12.12. — Wczoraj rano wydarzyła się w zakładach przemysłowych Siemens w Berlinie eksplozja amoniaku. 20 osób zostało poszkodowanych. Kilku robotników zatruto się wydobywającym się gazem amoniakowym.

Katastrofa autobusu Łódź—Tomaszów Pięciu pasażerów w odniosły ciężkie rany

Z Łodzi telefonują nam: W pobliżu Rawy wydarzyła się onegdaj katastrofa autobusu kursującego między Łodzią i Tomaszowem. W momencie wymijania jadącej drogą furmanki w autobusie pękły hamulca, skutkiem czego samochód całym impetem wpadł na drzewo. Skutki uderzenia były fatalne. Próżd samochodu uległ zdruzgotaniu, a 5 pasażerów odniosło ciężkie rany.

Z braku gotówki niskie ceny zboża

Min. Niezabytowski o postępowaniach w rolnictwie

WARSZAWA, 12.12.
Komisja budżetowa rozważała wczoraj preliminarz ministerstwa rolnictwa.

Ref. p. Kleszczyński (BB) oświadczył m. in.:

Zasiłek na badania rolnicze zwiększono o 300 tys., nieznacznie zwiększono wydatki na zwalczanie chorób roślin, mimo, że grozi nam kłosa raka ziemniaczana, który już czyni spustoszenia w Niemczech. Należy aby stworzyć specjalny komisariat dla walki z tym rakiem.

Przemawiał następnie minister rolnictwa Niezabytowski, który

stwierdził, że ceny zboża są obecnie stosunkowo niższe, z powodu braku gotówki. Ten brak jest stałą stroną naszego życia obecnego.

Mamy oszczędność zaledwie 2 miljardy.

Minister mówił dalej: Jesteśmy państwem młodem, bez tradycji burokratycznych i popełniliśmy różne błędy. Są jednak duże postępy.

Niekiedy zatrzymujemy się, ale nie cofamy się nigdy. Odkąd rolnictwo zaczęło się opłacać, zakup maszyn rolniczych wzrósł tak bardzo, że fabryki nie mogą nadążyć produkcji. To samo dotyczy nawozów sztucznych.

Sukces ministra Staniewicza w sejmowej komisji budżetowej

WARSZAWA, 12.12.
Komisja budżetowa zatwierdziła wczoraj preliminarz min. reform rolnych z drobnymi nieistotnymi zmianami.

Przypisał to należy trafny wywód i zaufaniu, jakiego zżywa minister reform rolnych p. Staniewicz, wśród członków komisji.

Wniosek o odroczenie na rok dekretu o ustroju sądów powszechnych uchwalony na kom. sji orawniczej

WARSZAWA, 12.12.
Sejmowa komisja prawnicza obradowała wczoraj nad wnioskiem o odroczenie do dnia 1 stycznia 1930 r. terminu wejścia w życie dekretu Prezydenta Rzplitej o ustroju sądów powszechnych.

Referent p. Lieberman (P.P.S.) wysunął zarzut, iż rozporządzenie zawiera pewne przepisy antykonstytucyjne, godzące w niezawisłość sędziowską, dlatego należy Sejmowi dać czas do przeprowadzenia w nich zmian.

Ponadto ministerstwo sprawiedliwości nie ogłosiło dotychczas rozporządzenia wykonawczego ani potrzebnych instrukcji i regulaminów. Na przeszkodzie stoi wreszcie, zdaniem referenta, trudność znalezienia odpowiednich pomieszczeń dla sądów grodzkich.

ski i Makowski (BB) wystąpili przeciw wnioskowi.

Również sprzeciwili się wnioskowi wice-min. Carem, który stwierdził, że względy lokalne nie mogą odgrywać najmniejszej roli, gdyż plan inwestycyjny budynków dla sądów nie został jeszcze w życie wcielony.

Od wydania dekretu do chwili wejścia jego w życie upływa 11 miesięcy, w ciągu których Sejm mógł zająć się tą sprawą, czego jednak nie uczynił. Dekret jest gotów, postanowienia wykonawcze będą na czas ogłoszone.

Mimo tych argumentów, wniosek pos. Liebermana przeszedł w drugim czytaniu 14 głosami przeciwko 10.

Wskutek sprzeciwu p. Piłsudskiego trzecie czytanie odroczone do posiedzenia następnego.

Krwawe szaleństwo Zamordował 5 osób i opełnił samobójstwo

BERLIN 12.12. Pisma niemieckie donoszą o krwawej tragedii.

Jaka wydarzyła się w jednej ze wsi pod Metzem.

WINSZUJEMY

Dziś: Łucji i Otylii.
Jutro: Heronowi.

RADJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA (Długość fali 1111 m.).
O godz. 11.56: Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. O 12.05: „W kraju młodości panującego Mikada” (Japonia) — odczyt prof. F. Kotowski. O 12.20: Transmisja z Płaharni warszawskiej koncertu szkolnego. Wykonawcy: orkiestra, prof. Z. Rabcewiczowa (fort.), p. E. Umińska - Jaworska (skrz.), p. A. Dobosz (tenor) i prof. L. Urstein (akomp.). O 15.45: Komunikaty Ligii Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. O 16: Koncert z płyt gramofonowych. O 17.10: Przegląd najnowszych wydań, omówił prof. H. Modica. O 17.35: „O wyprawach i uczuciach weselnych” (Kacik dla kobiet) — odczyt p. M. Ankiewiczówny. O 18: Transmisja z Wina audycji Interakcji. O 19.30: „Promie, czy akord w rolnictwie” — odczyt prof. S. Mosszeński. O 19.36: Sygnal czasu. O 20: Komunikat rolniczy. O 20.05: „Dzieje muzyki” — odczyt prof. St. Niewiadomskiego. O 20.30: Koncert muzyki żydowskiej, w wyk.: orkiestra, p. M. Kuszewicki (tenor) i prof. L. Urstein (akomp.). O 22.30: Muzyka taneczna hotelu „Bristol”.

Pewien robotnik podczas sprzeczek z miejscowym kupcem o niezapłacone towary, dobył w pewnej chwili rewolwer i położył kupca trupem, a następnie zastrzelił jego żonę.

Dokonawszy tej zbrodni, robotnik w najwyższym podnieceniu pobiegł do domu i tam strzelał swoją żonę i dwoje dzieci, poczem odebrał sobie życie.

Zapamiętaj sobie, że: zupełnie niepotrzebnie sprządzamy z zagranicy przedewszystkiem następujące towary:

1. Materjały i wyroby włókiennicze.
 2. Konfekcję, galanterię, odzież, koszułe.
 3. Obuwie skórzane.
 4. Jedwabie.
 5. Mydła, kosmetyki, pachnidła.
 6. Obuwie gumowe.
 7. Wyroby gotowe.
- Kupuj tyle, ile Ci się podoba, ale zanim kupisz cokolwiek, zobacz wyroby krajowe.

Co wróżą gwiazdy na 13 grudnia

Zły dzień. Na lecie! zachować passywność i nie odręsić brać niczego

Już wczesny ranoek przynosi drobne niepomyślności. O godz. 8-9 da się odczuć pewną potężniejszą skłonność do gniewu, a około godz. 9-30 przynosi nowe okresy drobnych zasewów, i niepokojów.

Kto wyrusza w podróż dzisiaj rano nie może liczyć na powodzenie. Niechaj się nie dźwi, o ile jego poczynania nie wydadzą rezultatów pomysłowych.

W godz. 10 — 11 i 14 — 16 nastroj może się poprawić, ale naoczn należy się dzisiaj przygotować na niepowodzenia i odzwiercać pewną niechęć oraz przygnębienie. Jest to wpływ emanacji kosmicznych, który działa lub od kilku dni, a dzisiaj szczególnie się potężuje.

Zwłaszcza pod wieczór — koto godziny 20-21 da się odczuć depresja i złe nastroje.

Dziecko dziś urodzone — gniewne, drażliwe niespokojne, niechaj ma się na ostrożność przed zrywami przewrotnościami.

J. S. D.

PEŁNA TABELA dzisiejszych wygranych na loterii

WARSZAWA, 12.12. Dziś, w pierwszym dniu clagnienia 2-ej klasy 18-iej Loterii Państwowej padły następujące wygrane:	
Główne wygrane	WARSZAWA, 12.12. 878 990 997 66102 485 528 840 068 998 67036 371 415 502 88022 033 035 066 094 108 117 131 138 201 217 272 307 582 593 848 907 955 99016 071 094 312 323 580 673 916 821 912 70005 024 115 126 27 198 420 437 482 532 559 632 643 664 720 869 915 970 985 71004 006 061 139 210 342 469 469 499 536 568 648 842 876 881 72001 050 064 105 111 173 213 220 347 452 468 607 610 616 745 892 930 947 73001 284 533 695 831 858 74018 122 124 139 158 176 195 218 75239 256 262 497 620 673 731 775 995 76048 377 403 434 450 537 585 591 636 693 760 746 796 921 77050 083 317 469 552 838 900 936 78175 477 489 705 888 898 908 79050 033 260 280 333 400 527 564 760 835 993 956 80093 142 172 213 254 4 4 409 426 451 510 562 564 633 963 8068 089 186 214 344 445 535 545 590 618 683 894 93327 82079 082 334 364 365 880 892 926 83003 035 265 280 467 480 719 844 981 84144 153 176 195 218 75239 256 262 497 620 85018 077 108 304 330 746 983 86097 077 212 294 340 389 413 603 882 974 87038 040 427 495 616 88020 215 496 576 581 734 831 923 89013 159 239 285 363 397 406 408 537 693 814 856 947 989. 90088 114 256 280 299 458 664 688 689 688 719 858 883 965 971 979 91124 156 249 250 256 583 831 881 92046 375 939 93422 352 504 603 622 703 963 978 94007 359 450 489 498 603 866 914 95086 108 211 278 321 456 584 608 681 739 788 895 99 974 077 0696 11 791 300 342 352 389 555 593 602 636 918 944 989 97004 176 593 684 698 716 820 842 870 896 950 956 980007 015 076 189 214 358 508 553 595 578 613 644 647 6 4 736 926 99015 095 143 397 541 589 609 752 758 974 828 965. 100262 717 805 829 976 101078 086 099 118 208 220 333 335 637 763 964 102250 491 525 539 668 103213 489 501 661 664 778 972 824 825 838 580 962 104222 291 295 560 597 875 812 105122 243 371 515 555 554 944 106282 294 374 660 832 107097 164 256 276 406 432 537 544 619 721 853 904 906 979 108005 328 333 346 352 422 551 622 997 109141 239 264 277 495 634 727 796 811 812 874 110111 239 329 838 111011 037 187 168 180 209 670 690 779 842087 222 226 304 352 452 570 678 822 858 113002 029 058 161 197 211 294 371 408 442 447 517 877 114017 024 085 181 234 300 566 710 698 960 983 115074 108 143 434 663 710 116215 343 345 377 617 723 875 998 117044 145 740 876 941 118186 555 661 666 119014 045 048 442 497 653 709 726 968 978 120038 098 237 359 442 491 523 751 974 121156 251 531 122056 379 508 123061 173 211 431 629 653 733 853 124005 138 366 546 577 646 718 758 766 913 125138 211 312 321 382 660 726 859 126102 186 371 394 408 425 426 707 788 824 844 926 127115 166 298 300 527 587 971 128045 114 322 538 582 641 686 877 129127 362 419 602 678 753. 130260 306 477 623 121 754 935 131001 033 053 114 178 218 233 259 665 699 773 957 132001 394 703 825 994 133050 661 081 201 261 485 861 912 971 131414 250 295 298 308 396 496 135401 543 581 154 136065 306 491 503 625 674 915 137036 187 195 330 585 581 575 579 656 752 778 839 863 873 858 138113 166 708 817 834 862 934 139146 161 174 323 392 473 555 564 708 780 980. 140076 084 164 281 333 392 471 488 510 636 793 11197 281 402 422 634 701 979 944 142090 163 190 208 219 327 329 696 813 996 143001 030 304 241 329 512 417 667 654 843 865 844221 237 240 284 417 667 614 667 733 765 145026 157 297 713 764 788 859 965 146174 124 445 471 499 870 992 998 147180 220 328 518 568 817 820 930 959 993 148193 251 335 565 681 744 149194 223 328 481 574 664 862. 150064 069 384 412 426 447 474 785. 151036 288 356 397 617 747 943 990 152075 123 183 195 258 414 483 515 666 684 760 835 838 868 963 965 971 153181 382 445 710 745 834 908 154024 431 486 705 938 975 155054 097 121 208 257 265 307 547 619 675 834 860 948 978 156010 036 279 330 411 499 608 635 849 995 157012 015 314 550 517 717 1333 154021 118 316 358 391 390 564 668 680 776 861 873 878 159068 432 818 556 549 577 705 834. 160340 365 416 424 527 580 627 636 161297 453 597 708 762 785 956 162038 078 189 259 287 298 783 163077 089 169 333 374 559 684 874 64828 489 622 714 742 919 981 165124 134 222 357 393 641 776 870 981 971 166007 221 591 984 167078 259 453 685 726 797 863 906 161297 453 597 708 762 785 956 162038 773 892 169049 064 108 146 174 322 356 559 699 793 755 756 982 970 170016 099 149 159 216 267 457 624 761 905 171083 103 135 354 378 734 753 866 949 172013 107 165 119 442 443 497 586 601 628 744 751 784 180319 166 311 445 539 661 688 728 771 805 811 171011 097 152 156 184 225 318 397 457 504 587 654 666 986 995. — Dzienniki bukmarszarskie donoszą o odzwiercającym pożarze i gwałtownych młynów rumuńskich w miejscu wości Tatowici. Szkody wynoszą około 100 milj. zł. 200 wagonów zboża spłonęło doszczętnie. — Na stacji kolejowej w Rżaniku wskutek błędnie postawienia wrotnicy wpadł pospieszny pociąg tatarski na pociąg towarowy. Parowóz i 7 wagonów pociągu pospiesznego uległy zdruzgotaniu. Liczba ofiar nieustalona.

GIEŁDA

WARSZAWA, 12.12.	
Metale Rubel złoty 4.635. Dolar srebrny 8.47. Rubel srebrny 3.03. Srebrny bilon roszyński 1.45.	Akcje B. Polski 175. B. Handlowy 120. B. Zachodni 84. B. W. Z. Sp. Zar. 82. Kijewski 96. Leszczyński 18. Spies 215. Pol. Tow. El. 11. Siba i Swięto 112. Fl. em. 108. Czerek 4. Michał 31. Warsz. Cukier 48.5. Płocin 55.5. Wysoka 250. Węgiel 95. Nobel 25.5. Cegielski 44.5. L. Lipow 39.5. Miodra 37.25. Rudniki 204. Ostrowieckie 107. B. 98. Rudzki 44.5. Starachowice 37. Wulkan 7.5. Zielonka 146. Zawlecie 17.75. Żyrardów 12.5. Borkowski 15. Habarbusch 26. Spirytus 27.
Dewizy Berlin 121.55. Odessa 172.97. Belgja 124.02. Holandia 358.3. Londyn 43.26. N. Jork 8.9. Paryż 34.94. Praga 26.42.25. Szwajcaria 171.75. Wiedeń 125.44. Włochy 46.72. Czerwoniec 16.	Papiry lokacyjne Dolarówka 102.5. 5 proc. pożyczka konw. 67. 10 proc. pożyczka kolejowa 102.5. 4 proc. pożyczka em. 107. 8 proc. L.Z. Ziemięski 76.

Nowa gwiazda
Kinematograficzna



Następca Jacke Coogana, Dave Lee.

CO WSTRZĄSNIE ŚWIATEM W 1929 R.?

Katastrofy na ziemi, na morzu i w powietrzu

Rok dobiega końca, a zatem jak zawsze w tym okresie czasu pojawiają się rozmaite przepowiednie, proroctwa, prognozy na 1929 r.

Francuski astrolog Abel przepowiada wynalezienie niezawodnego spadochronu, mogącego ratować nie tylko poszczególnych ludzi, ale i całe samoloty.

Drugim doniosłym wynalazkiem ma być surowica przeciwgruźlicza.

Przy końcu roku katastrofa wielkiego parowca angielskiego, która przewyższy znacznie pod względem grozy i ofiar słynną katastrofę „Titanica”.

Anglię również ma nawiedzić olbrzymia eksplozja w kopalni o rozmiarach dotychczas nienotowanych.

Największemu pisarzowi dramatycznemu Anglii sadzona jest, w r. 1929 śmierć (czyżby astrolog miał na myśli Bernarda Shawa).

Niemiecki wróżbita z gwiazd

Orlmm, twierdzi, że dzień 3 lipca 1929 r. będzie dniem eksplozji i pożarów w teatrach i lokalach rozrywkowych.

Amerykański astrolog Whitecom-

be wróży znakomitemu lotnikowi, zwycięzcy Atlantyku Lindberghowi nieszczęśliwy wypadek samolotowy, którego o mało co nie przypłaci życiem.

Whitecombe nie waha się przepowiedzieć śmierci sędziwego „czarodzieja z Melonparku”, słynnego wynalazcy Edisona, oraz śmierć miliardera Johna Rockefellera, który jest uważany obok Forda za najbogatszego człowieka świata.

Nowemu Jorkowi ten śmiały astrolog przepowiada straszliwe katastrofy budowlane, jakich w tem mieście nigdy jeszcze nie zanotowano.

W połowie roku na niektórych terytorjach Stanów Zjednoczonych rozszaleje się zaraza, która porwie tysiące ofiar...

Mniej ponuro brzmi wiadomość, że w 1929 r. uda się wysłać rakietę na księżyc — jednakowoż na razie bez załogi.

Wobec takich i wielu jeszcze innych przepowiedni ludzkości nie pozostaje nic innego jak spokojnie wyczekać czy i o ile prorocy się pomylili!...

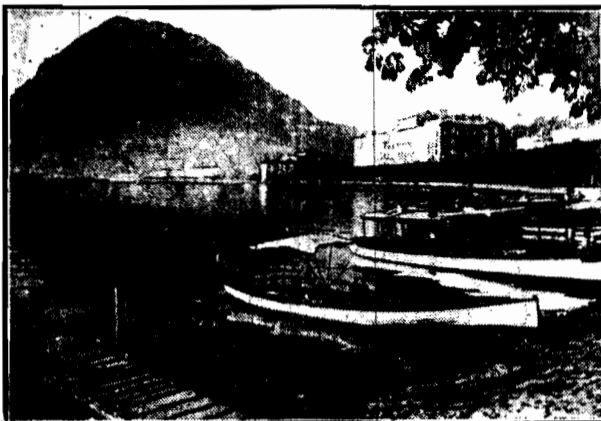
Zobaczymy!...

Przysze a oieni



Niezwykle wykształcony szympan „Bobby” pali cygaro po smacznym obiedzie.

Lugano -- sercem polityki światowej



Obecna sesja Ligi Narodów odbywa się nie w Genewie, a w Lugano, którego warunki klimatyczne są dogodniejsze. Kierownicy polityki całego świata obradują więc w gmachu który widzimy na pierwszym planie naszego zdjęcia.

Straszliwa tragedia rodzinna w Łodzi

Zona urzędniczki starostwa zastrzeliła 9-miesięczną córeczkę i targnęła się na swoje życie

Korespondent naszego pisma telefonuje z Łodzi:

W małym, dwupokojowym mieszkanku urzędniczym w Łodzi, rozegrała się onegdaj wieczorem krwawa tragedia rodzinna.

W domu nr. 62 przy ul. Sienkiewicza zajmują na I-em piętrze dwa pokoje z kuchnią urzędniczka starostwa grodzkiego w Łodzi, p. Witold Łuczakowski, który niedawno przyjechał ze Lwowa.

P. Łuczakowski, którzy pobrali się przed dwoma laty, mieli śliczną 9-miesięczną córeczkę Danusię. Młode małżeństwo żyło w przykłej dnej zgodzie.

Onegdaj wieczorem około godz. 9-iej w mieszkanku p.p. Łuczakowskich rozległy się szybki po sobie następujące

trzy strzały rewolwerowe.

Zaalarmowani sąsiedzi zaczęli dzwonić do drzwi.

Gwałtowne dobijania się pozostały bez skutku.

Nagle czyjeś czułe ucho dosłyszało za drzwiami

ciuchy lek.

Wezwano policję i wyważono drzwi od mieszkanca.

Przybyłym sąsiadom przedstawił się wstrząsający widok.

Nawprost drzwi wejściowych w kałuży krwi leżała martwa Danusia. Jasne włoski dziecka pozlepiane krwią ostanialy

dwie rany powyżej skroni, pochodzące od kul rewolwerowych.

Obok niej leżała jej matka p. Wiktoria Łuczakowska. W zaciśniętej kurczowo dłoni trzymała mały rewolwer. Z rany w skroni ściekały jej po twarzy krople krwi.

Wezwano Pogotowie. Lekarz stwierdził

śmierć dziecka.

Matkę w agonii przewieziono do szpitala św. Józefa. Lekarze nie robią żadnej nadziei, że uda się utrzymać ją przy życiu.

W godzinę po tragedji wrócił do domu p. Łuczakowski. Dowiedział się o śmierci córeczki, chciał w pierwszej chwili

odebrać sobie życie.

W ostatniej chwili sąsiedzi wyrwali mu broń z ręki.

Dotychczas nie wiadomo, co było przyczyną tej mroźnej krew wylanych tragedji rodzinnej.

W Warszawie wykryto olbrzymie oszustwo spadkowe na sumę przeszło pół miliona złotych.

Dzieje tej niezwyklej afery są następujące.

W 1912 roku, a więc jeszcze przed wojną, ze wsi Kozłów Biskupia w województwie warszawskim wyemigrował do Ameryki małorolny gospodarz 32-letni Adam Kwas, pozostawiając w domu żonę Genowefę i dwoje drobnych dzieci, 2-letnią Marię i jednorocznego Franciszka.

Kwas osiadł początkowo w Chicago, gdzie znalazł zatrudnienie jako robotnik w fabryce samochodów, następnie zaś przeniósł się do Kalifornii i pracował na plantacjach kawy.

Od chwili wybuchu wielkiej wojny Kwas zaczął się szybko dorabiać. Po upływie niespełna 2-eh lat stał się posiadaczem fortuny, wynoszącej przeszło 60.000 dolarów.

W 1916 roku Kwas w czasie budowy własnego domu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, spadł z rusztowania i zabił się.

W 1920 roku konsul generalny Rzeczypospolitej w Waszyngtonie otrzymał od rządu amerykańskiego wiadomość, że wakuje spadek po obywatelu polskim Adamie Kwasię w wysokości 60.000 dolarów.

Zawiadomione o tem ministerstwo spraw zagranicznych w Warszawie rozpoczęło poszukiwanie spadkobierców.

Do Kozłowa Biskupiego, gdzie zamieszkiwała żona Kwasa, wy-

szło również wszystkie wymagane przez ministerstwo dokumenty, a więc metrykę urodzenia, akt ślubu, uchwały rady rodzinnej i.p., i zażądała wypłacenia jej spadku.

Ministerstwo spraw zagranicznych zażądało jeszcze dodatkowo rejestralnego pokwitowania z odbioru pieniędzy. Po otrzymaniu tego pokwitowania ministerstwo skarbu

w 1924 roku wypłaciło beneficjentce 60 tys. dolarów.

Niedawno do ministerstwa spraw zagranicznych zgłosiła się jakaś kobieta, podająca się za Genowefę Kwasową i zapytywała w biurze informacyjnym ministerstwa, w jaki sposób mogłaby się dowiedzieć o losie swego męża, Adama Kwasa, który wyemigrował do Ameryki.

Zapytany o to, konsul generalny odpowiedział, że obywatel ten zmarł w 1916 roku, oraz że żona jego podziela po zmarłym mężu wielki spadek.

Gdy odpowiedź tę zakomunikowano Genowefie Kwasowej, wyszło najaw niesłychane oszustwo, gdyż Kwasowa kategorycznie zaprzeczyła, jakoby podjęła spadek. Okazała jej wówczas „własnoręczny” podpis, który okazał się sfałszowany.

Afera ta zajął się urząd prokuratorski, przyczem wyszły najaw sensacyjne szczegóły oszustwa.

Genowefa Kwasowa posiadała siostrę Katarzynę, również zamieszkałą w Kozłowie Biskupim, do której rak przypadkowo dostało się zawiadomienie ministerstwa spraw zagranicznych o spadku.

Bedąc analfabeta i nie mogąc odczytać treści pisma, Katarzyna Kwasowa zwróciła się do swego „przyjaciela” Wincentego Kaszubskiego.

Ten, przeczytawszy o co chodzi, namówił Katarzynę do oszukane go podjęcia spadku za siostrę, z którą miała się następnie podzielić.

Wówczas Katarzyna wyłudziła od siostry podpisy i dokumenty, rzekomo niezbędne dla celów zawarcia małżeństwa z Kaszubskim, wyrobiła odpowiednie metryki, sfingowała upoważnienie rady rodzinnej i w ten sposób bez trudności podjęła spadek.

Na śledztwie Katarzyna Kwasowa zapierała się swego czynu, dowodząc, że jako niepiśmienna nie mogła żadnych dokumentów podpisać.

Ekspertyza sądowo-grafologiczna ustaliła jednak, że od czasu wiadomości o spadku do czasu podjęcia pieniędzy upłynął rok i w czasie tego właśnie czasu Katarzyna uczyła się podpisywać swoje nazwisko.

Z polecenia prokuratury Katarzyna Kwasowa i incjator pomysłowej afery spadkowej Wincentego Kaszubskiego osadzono w więzieniu.

Aresztowani nie chcą ujawnić miejsca, gdzie ukryli podjęte 60.000 dolarów.

Wielkie oszustwo spadkowe w Warszawie

Półmilijonowy spadek amerykański podjęła wyrodna siostra

By dokonać oszustwa chłopka-analfabeta w ciągu roku uczła się sztuki pisania

Czy choinka będzie pękła?



Sadząc z przygotowań które są w pełnym biegu już na dwa tygodnie przed wigilią, zewnętrzna szata choinki będzie wspaniała. Jeżeli rodzice będą również gorliwie pracowali nad — prezentami — to praca dzieciaków sownie się opłaca.

Drzewo - flaszka

czytacie „Przegląd Sportowy”

Rozwód o nieboszczkę

Wielkie oszustwo spadkowe w Warszawie

Półmilijonowy spadek amerykański podjęła wyrodna siostra

By dokonać oszustwa chłopka-analfabeta w ciągu roku uczła się sztuki pisania

W Warszawie wykryto olbrzymie oszustwo spadkowe na sumę przeszło pół miliona złotych.

Dzieje tej niezwyklej afery są następujące.

W 1912 roku, a więc jeszcze przed wojną, ze wsi Kozłów Biskupia w województwie warszawskim wyemigrował do Ameryki małorolny gospodarz 32-letni Adam Kwas, pozostawiając w domu żonę Genowefę i dwoje drobnych dzieci, 2-letnią Marię i jednorocznego Franciszka.

Kwas osiadł początkowo w Chicago, gdzie znalazł zatrudnienie jako robotnik w fabryce samochodów, następnie zaś przeniósł się do Kalifornii i pracował na plantacjach kawy.

Od chwili wybuchu wielkiej wojny Kwas zaczął się szybko dorabiać. Po upływie niespełna 2-eh lat stał się posiadaczem fortuny, wynoszącej przeszło 60.000 dolarów.

W 1916 roku Kwas w czasie budowy własnego domu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, spadł z rusztowania i zabił się.

W 1920 roku konsul generalny Rzeczypospolitej w Waszyngtonie otrzymał od rządu amerykańskiego wiadomość, że wakuje spadek po obywatelu polskim Adamie Kwasię w wysokości 60.000 dolarów.

Zawiadomione o tem ministerstwo spraw zagranicznych w Warszawie rozpoczęło poszukiwanie spadkobierców.

Do Kozłowa Biskupiego, gdzie zamieszkiwała żona Kwasa, wy-

szło również wszystkie wymagane przez ministerstwo dokumenty, a więc metrykę urodzenia, akt ślubu, uchwały rady rodzinnej i.p., i zażądała wypłacenia jej spadku.

Ministerstwo spraw zagranicznych zażądało jeszcze dodatkowo rejestralnego pokwitowania z odbioru pieniędzy. Po otrzymaniu tego pokwitowania ministerstwo skarbu

w 1924 roku wypłaciło beneficjentce 60 tys. dolarów.

Niedawno do ministerstwa spraw zagranicznych zgłosiła się jakaś kobieta, podająca się za Genowefę Kwasową i zapytywała w biurze informacyjnym ministerstwa, w jaki sposób mogłaby się dowiedzieć o losie swego męża, Adama Kwasa, który wyemigrował do Ameryki.

Zapytany o to, konsul generalny odpowiedział, że obywatel ten zmarł w 1916 roku, oraz że żona jego podziela po zmarłym mężu wielki spadek.

Gdy odpowiedź tę zakomunikowano Genowefie Kwasowej, wyszło najaw niesłychane oszustwo, gdyż Kwasowa kategorycznie zaprzeczyła, jakoby podjęła spadek. Okazała jej wówczas „własnoręczny” podpis, który okazał się sfałszowany.

Afera ta zajął się urząd prokuratorski, przyczem wyszły najaw sensacyjne szczegóły oszustwa.

Genowefa Kwasowa posiadała siostrę Katarzynę, również zamieszkałą w Kozłowie Biskupim, do której rak przypadkowo dostało się zawiadomienie ministerstwa spraw zagranicznych o spadku.

Bedąc analfabeta i nie mogąc odczytać treści pisma, Katarzyna Kwasowa zwróciła się do swego „przyjaciela” Wincentego Kaszubskiego.

Ten, przeczytawszy o co chodzi, namówił Katarzynę do oszukane go podjęcia spadku za siostrę, z którą miała się następnie podzielić.

Wówczas Katarzyna wyłudziła od siostry podpisy i dokumenty, rzekomo niezbędne dla celów zawarcia małżeństwa z Kaszubskim, wyrobiła odpowiednie metryki, sfingowała upoważnienie rady rodzinnej i w ten sposób bez trudności podjęła spadek.

Na śledztwie Katarzyna Kwasowa zapierała się swego czynu, dowodząc, że jako niepiśmienna nie mogła żadnych dokumentów podpisać.

Ekspertyza sądowo-grafologiczna ustaliła jednak, że od czasu wiadomości o spadku do czasu podjęcia pieniędzy upłynął rok i w czasie tego właśnie czasu Katarzyna uczyła się podpisywać swoje nazwisko.

Z polecenia prokuratury Katarzyna Kwasowa i incjator pomysłowej afery spadkowej Wincentego Kaszubskiego osadzono w więzieniu.

Aresztowani nie chcą ujawnić miejsca, gdzie ukryli podjęte 60.000 dolarów.

Wówczas Katarzyna wyłudziła od siostry podpisy i dokumenty, rzekomo niezbędne dla celów zawarcia małżeństwa z Kaszubskim, wyrobiła odpowiednie metryki, sfingowała upoważnienie rady rodzinnej i w ten sposób bez trudności podjęła spadek.

Na śledztwie Katarzyna Kwasowa zapierała się swego czynu, dowodząc, że jako niepiśmienna nie mogła żadnych dokumentów podpisać.

Ekspertyza sądowo-grafologiczna ustaliła jednak, że od czasu wiadomości o spadku do czasu podjęcia pieniędzy upłynął rok i w czasie tego właśnie czasu Katarzyna uczyła się podpisywać swoje nazwisko.

Z polecenia prokuratury Katarzyna Kwasowa i incjator pomysłowej afery spadkowej Wincentego Kaszubskiego osadzono w więzieniu.

Aresztowani nie chcą ujawnić miejsca, gdzie ukryli podjęte 60.000 dolarów.

Przed kilkanaście laty przybył do stolicy Francji niejaki Melers z Małopolski i nad Sekwaną poznał rodaczkę pannę Różę Pliner, którą gorąco pokochał.

Ten stosunek miłosny trwał cztery lata w niezamąconej niczem harmonji i szczęściu, gdy nagle pewnego wieczoru Melers dowiedział się, że przyjaciółka poszła do kina z jego kolegą Stegmanem, również przybyłym z Polski.

W szale zazdrości Melers chwycił rewolwer i pobiegł do kina. Kiedy ujrzał Różę ze Stegmanem, strzelił do swego mniemanego rywala, a potem sobie kulę w skroń wpałował.

Obu bohaterów dramatu zdolano uratować, jednakowoż przypłacił to ciężkim kaleczeństwem. Melers utracił wzrok zupełnie, a Stegman, pozabawiony, jest lewego oka.

Rozprawa sądowa była niezwykle wrzeszcząca. Wezwana w charakterze świadka Róża Pliner oświadczyła, że wnieuzasadnili jej przyjaciela był niezasadniony, albowiem kochała na stałe i wiernie Melersa, a ze Stegmanem nie jej nie było o pręczył zwykłej przyjaźni...

Ze łzami w oczach Róża Pliner błagała sędziów o wyrozumiałość dla biednego Melersa, który swój czyn zaleńczył tak srogo odkupował.

Również Stegman, w swoich zeznaniach starał się jak najmniej obciążać człowieka, który godził na jego życie.

Sąd skazał Melersa na 13 miesięcy więzienia, a za zawieszaniem wykonania wyroku na czas nieograniczony.

Melers na klęczkach podziękował sędziom za tak łagodny wyrok, a potem wsparty na ramieniu Róży Pliner i z drugiej strony podtrzymywany przez Stegmana opuścił salę sądową.

Przed kilkanaście laty przybył do stolicy Francji niejaki Melers z Małopolski i nad Sekwaną poznał rodaczkę pannę Różę Pliner, którą gorąco pokochał.

Ten stosunek miłosny trwał cztery lata w niezamąconej niczem harmonji i szczęściu, gdy nagle pewnego wieczoru Melers dowiedział się, że przyjaciółka poszła do kina z jego kolegą Stegmanem, również przybyłym z Polski.

W szale zazdrości Melers chwycił rewolwer i pobiegł do kina. Kiedy ujrzał Różę ze Stegmanem, strzelił do swego mniemanego rywala, a potem sobie kulę w skroń wpałował.

Obu bohaterów dramatu zdolano uratować, jednakowoż przypłacił to ciężkim kaleczeństwem. Melers utracił wzrok zupełnie, a Stegman, pozabawiony, jest lewego oka.

Rozprawa sądowa była niezwykle wrzeszcząca. Wezwana w charakterze świadka Róża Pliner oświadczyła, że wnieuzasadnili jej przyjaciela był niezasadniony, albowiem kochała na stałe i wiernie Melersa, a ze Stegmanem nie jej nie było o pręczył zwykłej przyjaźni...

Ze łzami w oczach Róża Pliner błagała sędziów o wyrozumiałość dla biednego Melersa, który swój czyn zaleńczył tak srogo odkupował.

Również Stegman, w swoich zeznaniach starał się jak najmniej obciążać człowieka, który godził na jego życie.

Sąd skazał Melersa na 13 miesięcy więzienia, a za zawieszaniem wykonania wyroku na czas nieograniczony.

Melers na klęczkach podziękował sędziom za tak łagodny wyrok, a potem wsparty na ramieniu Róży Pliner i z drugiej strony podtrzymywany przez Stegmana opuścił salę sądową.

Przed kilkanaście laty przybył do stolicy Francji niejaki Melers z Małopolski i nad Sekwaną poznał rodaczkę pannę Różę Pliner, którą gorąco pokochał.

Ten stosunek miłosny trwał cztery lata w niezamąconej niczem harmonji i szczęściu, gdy nagle pewnego wieczoru Melers dowiedział się, że przyjaciółka poszła do kina z jego kolegą Stegmanem, również przybyłym z Polski.

W szale zazdrości Melers chwycił rewolwer i pobiegł do kina. Kiedy ujrzał Różę ze Stegmanem, strzelił do swego mniemanego rywala, a potem sobie kulę w skroń wpałował.

Obu bohaterów dramatu zdolano uratować, jednakowoż przypłacił to ciężkim kaleczeństwem. Melers utracił wzrok zupełnie, a Stegman, pozabawiony, jest lewego oka.

Rozprawa sądowa była niezwykle wrzeszcząca. Wezwana w charakterze świadka Róża Pliner oświadczyła, że wnieuzasadnili jej przyjaciela był niezasadniony, albowiem kochała na stałe i wiernie Melersa, a ze Stegmanem nie jej nie było o pręczył zwykłej przyjaźni...

Ze łzami w oczach Róża Pliner błagała sędziów o wyrozumiałość dla biednego Melersa, który swój czyn zaleńczył tak srogo odkupował.

Również Stegman, w swoich zeznaniach starał się jak najmniej obciążać człowieka, który godził na jego życie.

Sąd skazał Melersa na 13 miesięcy więzienia, a za zawieszaniem wykonania wyroku na czas nieograniczony.

Melers na klęczkach podziękował sędziom za tak łagodny wyrok, a potem wsparty na ramieniu Róży Pliner i z drugiej strony podtrzymywany przez Stegmana opuścił salę sądową.

Przed kilkanaście laty przybył do stolicy Francji niejaki Melers z Małopolski i nad Sekwaną poznał rodaczkę pannę Różę Pliner, którą gorąco pokochał.

Ten stosunek miłosny trwał cztery lata w niezamąconej niczem harmonji i szczęściu, gdy nagle pewnego wieczoru Melers dowiedział się, że przyjaciółka poszła do kina z jego kolegą Stegmanem, również przybyłym z Polski.

W szale zazdrości Melers chwycił rewolwer i pobiegł do kina. Kiedy ujrzał Różę ze Stegmanem, strzelił do swego mniemanego rywala, a potem sobie kulę w skroń wpałował.

Obu bohaterów dramatu zdolano uratować, jednakowoż przypłacił to ciężkim kaleczeństwem. Melers utracił wzrok zupełnie, a Stegman, pozabawiony, jest lewego oka.

Rozprawa sądowa była niezwykle wrzeszcząca. Wezwana w charakterze świadka Róża Pliner oświadczyła, że wnieuzasadnili jej przyjaciela był niezasadniony, albowiem kochała na stałe i wiernie Melersa, a ze Stegmanem nie jej nie było o pręczył zwykłej przyjaźni...

Ze łzami w oczach Róża Pliner błagała sędziów o wyrozumiałość dla biednego Melersa, który swój czyn zaleńczył tak srogo odkupował.

Również Stegman, w swoich zeznaniach starał się jak najmniej obciążać człowieka, który godził na jego życie.

Sąd skazał Melersa na 13 miesięcy więzienia, a za zawieszaniem wykonania wyroku na czas nieograniczony.

Melers na klęczkach podziękował sędziom za tak łagodny wyrok, a potem wsparty na ramieniu Róży Pliner i z drugiej strony podtrzymywany przez Stegmana opuścił salę sądową.

Przed kilkanaście laty przybył do stolicy Francji niejaki Melers z Małopolski i nad Sekwaną poznał rodaczkę pannę Różę Pliner, którą gorąco pokochał.

Ten stosunek miłosny trwał cztery lata w niezamąconej niczem harmonji i szczęściu, gdy nagle pewnego wieczoru Melers dowiedział się, że przyjaciółka poszła do kina z jego kolegą Stegmanem, również przybyłym z Polski.

W szale zazdrości Melers chwycił rewolwer i pobiegł do kina. Kiedy ujrzał Różę ze Stegmanem, strzelił do swego mniemanego rywala, a potem sobie kulę w skroń wpałował.

Obu bohaterów dramatu zdolano uratować, jednakowoż przypłacił to ciężkim kaleczeństwem. Melers utracił wzrok zupełnie, a Stegman, pozabawiony, jest lewego oka.

Rozprawa sądowa była niezwykle wrzeszcząca. Wezwana w charakterze świadka Róża Pliner oświadczyła, że wnieuzasadnili jej przyjaciela był niezasadniony, albowiem kochała na stałe i wiernie Melersa, a ze Stegmanem nie jej nie było o pręczył zwykłej przyjaźni...

Ze łzami w oczach Róża Pliner błagała sędziów o wyrozumiałość dla biednego Melersa, który swój czyn zaleńczył tak srogo odkupował.

Również Stegman, w swoich zeznaniach starał się jak najmniej obciążać człowieka, który godził na jego życie.

Sąd skazał Melersa na 13 miesięcy więzienia, a za zawieszaniem wykonania wyroku na czas nieograniczony.

Melers na klęczkach podziękował sędziom za tak łagodny wyrok, a potem wsparty na ramieniu Róży Pliner i z drugiej strony podtrzymywany przez Stegmana opuścił salę sądową.

Przed kilkanaście laty przybył do stolicy Francji niejaki Melers z Małopolski i nad Sekwaną poznał rodaczkę pannę Różę Pliner, którą gorąco pokochał.

Ten stosunek miłosny trwał cztery lata w niezamąconej niczem harmonji i szczęściu, gdy nagle pewnego wieczoru Melers dowiedział się, że przyjaciółka poszła do kina z jego kolegą Stegmanem, również przybyłym z Polski.

W szale zazdrości Melers chwycił rewolwer i pobiegł do kina. Kiedy ujrzał Różę ze Stegmanem, strzelił do swego mniemanego rywala, a potem sobie kulę w skroń wpałował.

Obu bohaterów dramatu zdolano uratować, jednakowoż przypłacił to ciężkim kaleczeństwem. Melers utracił wzrok zupełnie, a Stegman, pozabawiony, jest lewego oka.

Rozprawa sądowa była niezwykle wrzeszcząca. Wezwana w charakterze świadka Róża Pliner oświadczyła, że wnieuzasadnili jej przyjaciela był niezasadniony, albowiem kochała na stałe i wiernie Melersa, a ze Stegmanem nie jej nie było o pręczył zwykłej przyjaźni...

Ze łzami w oczach Róża Pliner błagała sędziów o wyrozumiałość dla biednego Melersa, który swój czyn zaleńczył tak srogo odkupował.

Również Stegman, w swoich zeznaniach starał się jak najmniej obciążać człowieka, który godził na jego życie.

Sąd skazał Melersa na 13 miesięcy więzienia, a za zawieszaniem wykonania wyroku na czas nieograniczony.

Melers na klęczkach podziękował sędziom za tak łagodny wyrok, a potem wsparty na ramieniu Róży Pliner i z drugiej strony podtrzymywany przez Stegmana opuścił salę sądową.

Przed kilkanaście laty przybył do stolicy Francji niejaki Melers z Małopolski i nad Sekwaną poznał rodaczkę pannę Różę Pliner, którą gorąco pokochał.

Ten stosunek miłosny trwał cztery lata w niezamąconej niczem harmonji i szczęściu, gdy nagle pewnego wieczoru Melers dowiedział się, że przyjaciółka poszła do kina z jego kolegą Stegmanem, również przybyłym z Polski.

W szale zazdrości Melers chwycił rewolwer i pobiegł do kina. Kiedy ujrzał Różę ze Stegmanem, strzelił do swego mniemanego rywala, a potem sobie kulę w skroń wpałował.

Obu bohaterów dramatu zdolano uratować, jednakowoż przypłacił to ciężkim kaleczeństwem. Melers utracił wzrok zupełnie, a Stegman, pozabawiony, jest lewego oka.

Rozprawa sądowa była niezwykle wrzeszcząca. Wezwana w charakterze świadka Róża Pliner oświadczyła, że wnieuzasadnili jej przyjaciela był niezasadniony, albowiem kochała na stałe i wiernie Melersa, a ze Stegmanem nie jej nie było o pręczył zwykłej przyjaźni...

Ze łzami w oczach Róża Pliner błagała sędziów o wyrozumiałość dla biednego Melersa, który swój czyn zaleńczył tak srogo odkupował.

Również Stegman, w swoich zeznaniach starał się jak najmniej obciążać człowieka, który godził na jego życie.

Sąd skazał Melersa na 13 miesięcy więzienia, a za zawieszaniem wykonania wyroku na czas nieograniczony.

Melers na klęczkach podziękował sędziom za tak łagodny wyrok, a potem wsparty na ramieniu Róży Pliner i z drugiej strony podtrzymywany przez Stegmana opuścił salę sądową.

Przed kilkanaście laty przybył do stolicy Francji niejaki Melers z Małopolski i nad Sekwaną poznał rodaczkę pannę Różę Pliner, którą gorąco pokochał.

Ten stosunek miłosny trwał cztery lata w niezamąconej niczem harmonji i szczęściu, gdy nagle pewnego wieczoru Melers dowiedział się, że przyjaciółka poszła do kina z jego kolegą Stegmanem, również przybyłym z Polski.

W szale zazdrości Melers chwycił rewolwer i pobiegł do kina. Kiedy ujrzał Różę ze Stegmanem, strzelił do swego mniemanego rywala, a potem sobie kulę w skroń wpałował.

Obu bohaterów dramatu zdolano uratować, jednakowoż przypłacił to ciężkim kaleczeństwem. Melers utracił wzrok zupełnie, a Stegman, pozabawiony, jest lewego oka.

Rozprawa sądowa była niezwykle wrzeszcząca. Wezwana w charakterze świadka Róża Pliner oświadczyła, że wnieuzasadnili jej przyjaciela był niezasadniony, albowiem kochała na stałe i wiernie Melersa, a ze Stegmanem nie jej nie było o pręczył zwykłej przyjaźni...

Ze łzami w oczach Róża Pliner błagała sędziów o wyrozumiałość dla biednego Melersa, który swój czyn zaleńczył tak srogo odkupował.

Również Stegman, w swoich zeznaniach starał się jak najmniej obciążać człowieka, który godził na jego życie.

Sąd skazał Melersa na 13 miesięcy więzienia, a za zawieszaniem wykonania wyroku na czas nieograniczony.

Melers na klęczkach podziękował sędziom za tak łagodny wyrok, a potem wsparty na ramieniu Róży Pliner i z drugiej strony podtrzymywany przez Stegmana opuścił salę sądową.

Przed kilkanaście laty przybył do stolicy Francji niejaki Melers z Małopolski i nad Sekwaną poznał rodaczkę pannę Różę Pliner, którą gorąco pokochał.

Ten stosunek miłosny trwał cztery lata w niezamąconej niczem harmonji i szczęściu, gdy nagle pewnego wieczoru Melers dowiedział się, że przyjaciółka poszła do kina z jego kolegą Stegmanem, również przybyłym z Polski.

W szale zazdrości Melers chwycił rewolwer i pobiegł do kina. Kiedy ujrzał Różę ze Stegmanem, strzelił do swego mniemanego rywala, a potem sobie kulę w skroń wpałował.

Obu bohaterów dramatu zdolano uratować, jednakowoż przypłacił to ciężkim kaleczeństwem. Melers utracił wzrok zupełnie, a Stegman, pozabawiony, jest lewego oka.

Rozprawa sądowa była niezwykle wrzeszcząca. Wezwana w charakterze świadka Róża Pliner oświadczyła, że wnieuzasadnili jej przyjaciela był niezasadniony, albowiem kochała na stałe i wiernie Melersa, a ze Stegmanem nie jej nie było o pręczył zwykłej przyjaźni...

Ze łzami w oczach Róża Pliner błagała sędziów o wyrozumiałość dla biednego Melersa, który swój czyn zaleńczył tak srogo odkupował.

Również Stegman, w swoich zeznaniach starał się jak najmniej obciążać człowieka, który godził na jego życie.

Sąd skazał Melersa na 13 miesięcy więzienia, a za zawieszaniem wykonania wyroku na czas nieograniczony.

Melers na klęczkach podziękował sędziom za tak łagodny wyrok, a potem wsparty na ramieniu Róży Pliner i z drugiej strony podtrzymywany przez Stegmana opuścił salę sądową.

Przed kilkanaście laty przybył do stolicy Francji niejaki Melers z Małopolski i nad Sekwaną poznał rodaczkę pannę Różę Pliner, którą gorąco pokochał.

Ten stosunek miłosny trwał cztery lata w niezamąconej niczem harmonji i szczęściu, gdy nagle pewnego wieczoru Melers dowiedział się, że przyjaciółka poszła do kina z jego kolegą Stegmanem, również przybyłym z Polski.

W szale zazdrości Melers chwycił rewolwer i pobiegł do kina. Kiedy ujrzał Różę ze Stegmanem, strzelił do swego mniemanego rywala, a potem sobie kulę w skroń wpałował.

Obu bohaterów dramatu zdolano uratować, jednakowoż przypłacił to ciężkim kaleczeństwem. Melers utracił wzrok zupełnie, a Stegman, pozabawiony, jest lewego oka.

Rozprawa sądowa była niezwykle wrzeszcząca. Wezwana w charakterze świadka Róża Pliner oświadczyła, że wnieuzasadnili jej przyjaciela był niezasadniony, albowiem kochała na stałe i wiernie Melersa, a ze Stegmanem nie jej nie było o pręczył zwykłej przyjaźni...

Ze łzami w oczach Róża Pliner błagała sędziów o wyrozumiałość dla biednego Melersa, który swój czyn zaleńczył tak srogo odkupował.

Również Stegman, w swoich zeznaniach starał się jak najmniej obciążać człowieka, który godził na jego życie.

Sąd skazał Melersa na 13 miesięcy więzienia, a za zawieszaniem wykonania wyroku na czas nieograniczony.

Melers na klęczkach podziękował sędziom za tak łagodny wyrok, a potem wsparty na ramieniu Róży Pliner i z drugiej strony podtrzymywany przez Stegmana opuścił salę sądową.

Przed kilkanaście laty przybył do stolicy Francji niejaki Melers z Małopolski i nad Sekwaną poznał rodaczkę pannę Różę Pliner, którą gorąco pokochał.

Ten stosunek miłosny trwał cztery lata w niezamąconej niczem harmonji i szczęściu, gdy nagle pewnego wieczoru Melers dowiedział się, że przyjaciółka poszła do kina z jego kolegą Stegmanem, również przybyłym z Polski.

W szale zazdrości Melers chwycił rewolwer i pobiegł do kina. Kiedy ujrzał Różę ze Stegmanem, strzelił do swego mniemanego rywala, a potem sobie kulę w skroń wpałował.

Obu bohaterów dramatu zdolano uratować, jednakowoż przypłacił to ciężkim kaleczeństwem. Melers utracił wzrok zupełnie, a Stegman, pozabawiony, jest lewego oka.

Rozprawa sądowa była niezwykle wrzeszcząca. Wezwana w charakterze świadka Róża Pliner oświadczyła, że wnieuzasadnili jej przyjaciela był niezasadniony, albowiem kochała na stałe i wiernie Melersa, a ze Stegmanem nie jej nie było o pręczył zwykłej przyjaźni...

Ze łzami w oczach Róża Pliner błagała sędziów o wyrozumiałość dla biednego Melersa, który swój czyn zaleńczył tak srogo odkupował.

Również Stegman, w swoich zeznaniach starał się jak najmniej obciążać człowieka, który godził na jego życie.

Sąd skazał Melersa na 13 miesięcy więzienia, a za zawieszaniem wykonania wyroku na czas nieograniczony.

Melers na klęczkach podziękował sędziom za tak łagodny wyrok, a potem wsparty na ramieniu Róży Pliner i z drugiej strony podtrzymywany przez Stegmana opuścił salę sądową.

Przed kilkanaście laty przybył do stolicy Francji niejaki Melers z Małopolski i nad Sekwaną poznał rodaczkę pannę Różę Pliner, którą gorąco pokochał.

Ten stosunek miłosny trwał cztery lata w niezamąconej niczem harmonji i szczęściu, gdy nagle pewnego wieczoru Melers dowiedział się, że przyjaciółka poszła do kina z jego kolegą Stegmanem, również przybyłym z Polski.

W szale zazdrości Melers chwycił rewolwer i pobiegł do kina. Kiedy ujrzał Różę ze Stegmanem, strzelił do swego mniemanego rywala, a potem sobie kulę w skroń wpałował.

Ob

Życie gospodarcze Województwa

Według planu gospodarczego naszej polityki ogólnopolskiej, zadaniem województwa wschodnich jest prowadzenie, na razie przynajmniej, ekstensywnej gospodarki rolnej, mającej na celu hodowlę tak bydła rogatego, jak nierogacizny, drobiu a częściowo i owiec.

Jakkolwiek naturalne własności gleby województwa wschodnich są zbliżone do Poznańskiego, przecie o wytwarzaniu tu pszenicy i buraków będzie można mówić za 50 lat najprędzej, gdyż tyle czasu przynajmniej potrzeba będzie na doprowadzenie do należytej kultury gleby tutejszej, użyczenie jej. Osuszenie błot, budowa dróg, zniesienie szachownic, scalenie gruntów, zaprowadzenie gospodarki leśnej i hodowla stanowią zadania aktualne i w tym kierunku wyrażają usiłowania władze centralne, samorząd, stowarzyszenia rolnicze.

Nosząc się z zamiarem rozwinięcia na szeroką skalę hodowli w województwach wschodnich, rząd zdecydował się na środki heroiczne i stwarza oto dla nich dwie instytucje: zakład doświadczalno-hodowlany w Swisłoczy, którego zadaniem jest pokazanie rolnikom, jakie rasy bydła i trzody szczególnie się opłacają, jak i czem je karmić oraz dostarczenie im materiału hodowlanego, oraz wytwórnię mięsa w Wołkowysku, której zadaniem będzie nabywać od rolników bydło i nierogaciznę i przetwarzać je w wyroby masarskie, które dostarczane będą na wielkie rynki zbytu w kraju oraz wywożone zagranicę.

O stacji zootechnicznej pomówimy innym razem, te kilka słów poświęcamy wytwórni Wołkowyskiej, która w tych dniach uroczomiona została i w najbliższą niedzielę 16 grudnia nastąpi uroczyste jej poświęcenie.

Zbyt daleko zaprowadziło by nas dociekanie, dlaczego właśnie przy wyborze miejsca dla budowy tak ważnego dla życia gospodarczego województwa wschodnich przedsięwzięcia jak wytwórnia mięsna, będąca między innymi wielką rzeźnią, zaprowadziłyby nas zbyt daleko. Grały tu niezawodnie de-

cydująca rolę takie okoliczności, jak ta, że Wołkowysk jest stacją węzłową, od której wychodzą linie kolejowe w pięciu kierunkach: Białystok, Czeremcha, Baranowice—Stolbce, Lida Grodno—Wilno, taniocze gruntów w tej okolicy, położenie centralne względem domniemalnych terenów hodowlanych i t. d.

Tu tedy nabyto teren w po-

bliżu torów kolejowych, połączony z niemi specjalną bocznicą i wybudowano rzeźnię, chłodnię, urządzone targowisko i t. d. Wszystko to kosztowało około miliona złotych, a dając na to pieniądze rząd nie ma tytułu własności, lecz załatwił tę sprawę w następujący sposób. Rząd najzupełniej słusznie uważał, że tego rodzaju przedsięwzięcia winny być prowa-

dzone nie przez władze państwowe, lecz przez zrzeszenia zainteresowanych ziemian, ale ziemiaństwo województwa wschodnich nie odznaczające się nigdy nadmiarem środków, zniszczone przez wojnę i najazd bolszewicki, nie jest w stanie zebrać kapitałów potrzebnych na założenie podobnego przedsiębiorstwa. To też znaleziono punkt wyjścia: ziemiaństwo założyło spółdzielnię do celu zbudowania i prowadzenia wytwórni, a rząd udzielił tej instytucji kredytów potrzebnych nie tylko na budowę, ale i na fundusz obrotowy, zabezpieczony pożyczkami na hipotece przedsiębiorstwa.

Tak oto powstał pierwszy i jedyny w tej połaci kraju zakład przemysłowy, mający na celu rozwój hodowli, ożywienie rolnictwa, zatrudnienie tysięcy rąk, a przypuszczać należy, że nie zawiedzie on nadziei, jakie pokłada w nim rząd.

W. L.

Marja Malicka i Aleksander Węglarcko w Białymstoku.

Znakomici artyści Teatru Polskiego w Warszawie — Marja Malicka i Aleksander Węglarcko przybywają do Białegostoku tylko na jeden dzień, w niedzielę, dnia 16-go grudnia b. r., z własnym zespołem artystycznym i dają w teatrze „Palace” dwa przedstawienia, po południu o godz. 4-ej po cenach znizowanych świętą komedję „Nicodemiego — „Świt, dzień i noc”. Wieczorem zaś o godz. 8 m. 30 ostatnią nowość sezonu komedję Bracco „Prawdziwa miłość”, grana w Warszawie w przeciągu trzech miesięcy codziennie, przy wypełnionej sali.

Zapowiedź występów p. Malickiej i Węglarcko w naszym mieście wywołała olbrzymie zainteresowanie.

Bilety do nabycia w kasie teatru.

Czy wiesz, że...

— Dnia 11 b. m. w Urzędzie Pocztowym skradziono z kieszeni Mikołajowi Pogorelskiemu z m. Starosiel portfel z 7 zł. i dokumentami.

— W dniu 9 bm. w mieszkaniu przy ul. Młynowej 24 powstała sprzeczka pomiędzy Grzegorzem Konowrockim a szwagrem jego Edwardem Otapowiczem, w czasie której Konowrocki uderzony został nożem w lewy bok.

— Dowiadujemy się, iż wstępne kursy przy miejskiej szkole dokształcającej zostaną otwarte dopiero po ferjach świątecznych.

— Dziś o g. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek obrad zawiera 17 punktów.

— Dyrekcja polskiego monopolu tytoniowego przystępuje w przyszłym roku do budowy budynków fabrycznych i administracyjnych w Grodnie.

— W związku z nadchodzącymi świętami, Zw. Inwalidów w Białymstoku zwrócił się do swoich członków z odezwą o nabywanie wyłącznie wyrobów krajowych.

Obwieszczenie

Sąd Pokoju okręgu w Białymstoku niniejszem obwieszcza, że decyzją Sądu z dnia 17 listopada 1928 roku, na skutek prośby pełnomocnika Jenty Cudzików — adw. Leonarda Cellarjusa i na zasadzie art. 2330 — 2332 Pr. Cyw. Ros., art. 1460 — 42, 1460 — 44 U.P.C. i art. 15 Przep. Przech. do U.P.C., uznane zostały za odwołane pełnomocnictwo — substytucja wydane przez pełnomocnika Jenty Cudzików Arona-Szolmę Szchedrowickiego — Goldzie Szchedrowickiej oraz substytucja wydana przez Gołdę Szchedrowicką Judelowi Goldbergowi zamieszkałemu w Białymstoku przy ulicy Zamenhofa Nr. 39, poświadczona w dniach 17 lipca i 15 grudnia 1920 r. u Notariusza Urbanowicza w Białymstoku za Nr. Nr. 3537 i 4417, w przedmiocie zarządzenia nieruchomością w Białymstoku położoną przy ul. Zamenhofa Nr. 39, należąca do Jenty Cudzików.

Podziękowanie.

Przechodzącego ul. Lipową Aleksandra Pieruczuka zatrzymała jakaś kobieta w towarzyskim mężczyzny i zaproponowała mu okazyjne kupno 2-ch złotych obrączek za 20 zł. Okazało się później, że są to obrączki tombakowe.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, I rew. miasta Białegostoku Franciszek Dziarski zamiesz. przy ul. Artyleryjskiej nr. 4, ogłasza, że w dn. 21 grudnia 1928 r. od godz. 10 rano, w Białymstoku przy ul. Białostockiej pod Nr. 141 w skl. Antoniego Prokopowicza odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: 111 butelek wódki i spirytusu oszacowanych na 539 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji. Białystok, dn. 7.XII.1928 r.

LeKarsz-Dentysta LEON KOPELMAN
CHOROBY ZĘBÓW I JAMY USTNEJ
Zęby sztuczne.
Przyjmuje 3-8 pp., w niedzielę 10-2 pp.
Białystok, ul. Lipowa 17, tel. 11-52

L.O.P.P. Popierajcie

Dr. L. Kryński
ChOROBY WENERYZY, KÓRNO I MOSZCZCICHO
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-7.
Kobiety od 7-8.
Białystok, ul. Lipowa 33. Telefon 5-67.



Znakomita SZWEDZKA KAPIEL PIENIĄCA **OSMOS-PENG**
CUDOWNY I PROSTY SPOŚÓB ZESZCZUPLENIA I ZACHOWANIA LINII.
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH DROBNIARZACH I PERFUMIARZACH

Z Funduszu Bezrobocia.

Na posiedzeniu Zarządu Bezrobocia, które odbyło się 12 bm. uchwalono wystąpić do Starostwa z wnioskiem o ukaranie szeregu właścicieli zakładów przemysłowych za niezglaszanie

w ciągu 3 dni nowoprzyjętych robotników, za niewpłacanie w terminie składek do Funduszu Bezrobocia i za ukrywanie zakładów prac i uchylenia się od obowiązku ubezpieczenia.

Zapomogi dla pracowników umysłowych

Zgodnie z rozp. Min. Pracy i Opieki Społ. bezrobotni pracownicy umysłowi, którzy po-

bierali doraźne zapomogi państwowe wzgl. zgłosili się potakowe przed 1 bm., będą otrzymywali zapomogi doraźne i nadal, samotni o ile nie pobrali ponad 9 zapomóg ogółem, bezdzietne małżeństwa 15 zapomóg i dietne 24 zapomogi.

Każda z powyższych kategorii po dojsciu do wspomnianych granic nadal korzystać z zapomóg nie może. Nie mogą korzystać i ci, którzy już tę normę wyczerpali.

Bacność bezrobotni!

Z powodu Świąt Bożego Narodzenia wszyscy bezrobotni, którzy mieli stawić się do kontroli w dniach 24-26 b. m. mają stawić się 24 bm., a po odbiór talonów zasiłków należy zgłosić

się w dniu 28 b. m. zamiast 27 bm. Ci bezrobotni, którzy zwykłe otrzymują talony w piątek i sobotę winni w tygodniu świątecznym przyjść po odbiór w dniu 29 bm.

Dodatkowa Komisja Poborowa

W dniu 18 bm. odbędzie się dodatkowa Komisja Poborowa dla roczników, którzy dotych-

czas się nie stawili, z powiatów szczuczynskiego, białostockiego i wysoko-mazowieckiego.

Za nieprzestrzeganie przepisów

Za wypiek chleba lepszego gatunku niż 70 proc. zostali pociągnięci do odpowiedzialności

administracyjno-karnej piekarze B. M. Zabłudowski, Guterman i Pisecki.

Wybory do Rady Zjazdów.

Jak się dowiadujemy podczas dwudniowych obrad Związku Przedstawicieli Samorządu Powiatowego w Warszawie, odbyły się wybory do Rady Zjazdów w grupach wojewódzkich.

Z Województwa Białostockiego wybrani zostali p. p. starosta pow. kolneńskiego, Kuliczkowski i członek wydziału powiatowego w Bielsku-Podlaskim, Stanisław Wołk.

„Modern” DZIŚ SENSACJA. Początek 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰ wieczór.

FALSZYWE OSKARŻENIE O ZDRADĘ STANU. — WIDMO SYBIRU. **Z TAJNIKÓW CARSKIEJ OCHRONY**

Tragedja prawdziwej miłości w 12-stu aktach z życia rosyjskiego. W rolach głównych: Królowa piękności Paryża znana z filmu „CZERWONY BIES” **Vivian GIBSON, Werner PITCHAU**

„Apollo” DZIŚ PREMIERA!
Początek o godz. 6⁴⁰, 8⁰⁰, 10³⁰
PRZEPIĘKNY DRAMAT WSCHODNI
wytwórni „FOX-FILM”

SZEIK FAZIL

Akcja toczy się wśród tajem. przyrody **WSCHODU** i w wytwornych salonach **PARYŻA I WENECCJI.**

W roli dumnego Ks. Pustyni **Charles Farrell**
Niezapomniany bohater „Ślédnego Nieba” i „Anioła ulicy”.

W roli arystokratki francuskiej **Greta NISSEN**

Trześ tego filmu stanowią tragiczne dzieje dwóch młodych serc, których wielką miłość zniweczył konflikt wywołany różnicą obyczajów Wschodu i Zachodu.

Specjalna ilustracja muzyczna z motywów wschodnich wykonana. Symfoniczna orkiestra pod batutą **K. Jadtowkiera.**

Kulisy **HAREMÓW**, — Egzotyczne **OBYCZAJE** — **PRZEPYCH WSCHODU.**

WARUNKI PRENUMERATY: Miejsceowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9. **CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrową—szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie—70 groszy, wycieczna połowa szpalty redakc.—25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: **MARJA LUBKIEWICZOWA.**

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)